

ROCZNIK TOMISTYCZNY  
12 (2023) 1

# ROCZNIK TOMISTYCZNY

12 (2023) 1

ΘΩΜΙΣΜΟΣ ΤΑ ΧΡΟΝΙΚΑ  
ANNARIUS THOMISTICUS  
THOMISTIC YEARBOOK  
THOMISTISCHES JAHRBUCH  
ANNUAIRE THOMISTIQUE  
ANNUARIO TOMISTICO  
TOMISTICKÁ ROČENKA

# ROCZNIK TOMISTYCZNY

## 12 (2023) 1

Naukowe Towarzystwo Tomistyczne  
WARSZAWA

#### KOMITET REDAKCYJNY / EDITORIAL BOARD:

Michał Zembrzuski (sekretarz / secretary), Magdalena Płotka (zastępca redaktora naczelnego / deputy editor), Dawid Lipski, Natalia Herold (internet), Izabella Andrzejuk, Artur Andrzejuk (redaktor naczelny / editor-in-chief)

#### RADA NAUKOWA / SCIENTIFIC COUNCIL:

Michał Zembrzuski, Adam Wielomski, Stanisław Wielgus, Janusz Węgrzecki, Antoni B. Stępień, Arkady Rzegocki, Jerzy Nitychoruk, Marcin Karas, Krzysztof Kalka, Piotr Jaroszyński, Pavol Dancák, Paul J. Cornish, Mehmet Zeki Aydin, Artur Andrzejuk, Anton Adam.

#### RECENZENCI / REVIEWERS

Marcin Trepczyński, Antoni B. Stępień, Marek Prokop, Tomasz Pawlikowski, Mikołaj Krasnodębski, Marcin Karas, Andrzej Jonkisz, Piotr Jaroszyński, Grzegorz Hołub, Paul J. Cornish, Imelda Chłodna-Błach, Marcin Bukała, Henryk Anzulewicz.

#### REDAKCJA JĘZYKOWA / LANGUAGE EDITORS

Elżbieta Pachciarek (j. polski), Bernice McManus-Falkowska, Ewa A. Pichola, Joanna Pyłat, Magdalena Płotka (j. angielski), Christel Martin, Iwona Bartnicka (j. francuski), Adam M. Filipowicz, Michał Zembrzuski (greka, łacina)

#### PROJEKT OKŁADKI

Mieczysław Knut

#### OPRACOWANIE GRAFICZNE, SKŁAD I ŁAMANIE

Małgorzata Biegańska-Bartosiak

© Artur Andrzejuk / Naukowe Towarzystwo Tomistyczne (wydawca / editor)

Warszawa 2023

ISSN 2300-1976

Unikalny numer identyfikacyjny – 493506

Rocznik Tomistyczny ukazuje się dzięki pomocy Jacka Sińskiego

Redakcja Rocznika Tomistycznego

ul. Klonowa 2/2

05-806 Komorów POLSKA

[www.roczniktomistyczny.pl](http://www.roczniktomistyczny.pl)

e-mail: [redakcja@roczniktomistyczny.pl](mailto:redakcja@roczniktomistyczny.pl)



**Ministerstwo Kultury  
i Dziedzictwa Narodowego**

---

---

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego  
pochodzących z Funduszu Promocji Kultury

Druk i oprawa: Sowa Sp. z o.o., ul. Raszyńska 13, 05-500 Piaseczno  
[www.sowadruk.pl](http://www.sowadruk.pl)

# Spis treści

Od Redakcji (Michał Zembrzuski) .....	9
Miejsce filozofii w zespole nauk Z Antonim B. Stępnem rozmawia Artur Andrzejuk.....	11

## Rozprawy i artykuły

Artur Andrzejuk Teologia Tomasza z Akwinu. Specyfika głównych zagadnień .....	17
Marcin Karas Middle Ages and Renaissance Reconciled in the Philosophical Thought of Nicolaus Copernicus.....	31
Izabella Andrzejuk Konstanty Michalski (1879-1947) and His Philosophy of History .....	47
Agnieszka Gonddek Tomaszowa koncepcja miłości w ujęciu ojca Feliksa Wojciecha Bednarskiego OP.....	63
Michał Zembrzuski Tomaszowe rozumienie wiary jako aktu intelektu i kwestia intelektualności treści wiary ( <i>intellectus fidei</i> ).....	87
Paweł Lesiński, Małgorzata Łuszczzyńska Dobro wspólne w refleksji św. Tomasza z Akwinu a społeczne związanie własności prywatnej w art. 14 ust. 2 niemieckiej ustawy zasadniczej.....	107
Magdalena Płotka Afektywna droga do Boga w ujęciu Bonawentury .....	127
Tomasz Ł. Stanowski Wątki tomistyczne w filozofii Józefa Gołuchowskiego .....	139
Izabella Andrzejuk Zagadnienie wychowania w antropologii Konstantego Michalskiego .....	159
Anton Adam Miejsce filozofii w teologii Wincentego Granata.....	171
Bożena Listkowska Etyka komunikacji w miłości. Studium przypadku bohaterów <i>Ciemnej nocy miłości</i> Mieczysława Gogacza .....	191
Marian Szymonik Filozofia jako nauka kontemplująca i wyjaśniająca byt – znaczenie tomizmu w wyjaśnianiu faktu religii.....	205
Tomasz Pawlikowski Identyfikacja pryncypiów i separacja metafizyczna w procesie poznania bytu jako bytu .....	233
Michał Ziółkowski Substancje oddzielone i postczłowiek. Próba konfrontacji myśli Akwinaty z doktryną współczesnego transhumanizmu .....	249
Artur Andrzejuk Thomistic Theory of Personal Relations .....	267

## Edycje i tłumaczenia

Paweł Borkowski Encyklika <i>Rerum omnium perturbationem</i> Piusa XI – wstęp do przekładu.....	279
Ojciec święty Pius XI Encyklika <i>Rerum omnium perturbationem</i> .....	283

## Sprawozdania i recenzje

Natalia Herold Sprawozdanie z działalności Naukowego Towarzystwa Tomistycznego w roku akademickim 2022/2023 .....	297
Michał Zembrzuski Sprawozdanie z Sympozjum Tomistycznego w Łomży 8 marca 2023 .....	303
Tomasz Ł. Stanowski <i>Semper vivus</i> . Filozofia Józefa Gołuchowskiego z okresu wileńskiego w artykułach litewskiej badaczki Rūty Marij Vabalaitė .....	307
Karolina Sienkiewicz Filozofia w szkole: wczoraj, dziś, jutro. Recenzja: Agnieszka Gondek, <i>Filozofia wychowania. Filozofia jako podstawa wykształcenia ogólnego w szkole średniej, Warszawa 2022</i> .....	319
Artur Andrzejuk Uwagi o bycie i istnieniu. Na marginesie przekładu książki Étienne Gilsona <i>Constantes philosophiques de l'être</i> . Recenzja: Étienne Gilson, <i>Filozoficzne stałe bytu</i> , tłum. M. Morek, Warszawa 2022. ....	325
Maciej Nowak Recenzja: Michał Chaberek, <i>Święty Tomasz z Akwinu a ewolucja</i> , Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty 2019 .....	337
Konstanty Milancej Recenzja: Piotr Moskal, <i>Metafizyka dla studentów teologii</i> , Wydawnictwo Bernardinum, Pelplin 2022 .....	347
Jan Pociąg Recenzja: Marcin Karas, <i>Filozofia i kultura w czasach przełomu. Studia i materiały z badań historyzoficznych</i> , Kraków 2023 .....	349

## Polemiki i dyskusje

Peter A. Redpath Small Mistakes in the Beginning: Stanley L. Jaki: Arch-Defender of Christian Civilization of Freedom, and Somewhat Unwitting Obstacle to It?: An American/ Gilsonian Perspective .....	357
Nota o Autorach.....	365

# Table of Contents

Editorial (Michał Zembrzuski).....	9
The place of philosophy among other sciences Artur Andrzejuk's interview with Antoni B. Stępień.....	11

## Dissertations and articles

Artur Andrzejuk Theology of Thomas Aquinas. Characteristics of Main Issues.....	17
Marcin Karas Middle Ages and Renaissance Reconciled in the Philosophical Thought of Nicolaus Copernicus.....	31
Izabella Andrzejuk Konstanty Michalski (1879-1947) and His Philosophy of History.....	47
Agnieszka Gondek Thomas's Concept of Love from the Perspective of Father Feliks Wojciech Bednarski OP.....	63
Michał Zembrzuski The Faith as an Act of the Intellect and the Issue of the Intellectuality of the Content of Faith ( <i>intellectus fidei</i> ) in Thomas Aquinas's Thought.....	87
Paweł Lesiński, Małgorzata Łuszczyńska The Thomas Aquinas's idea of common good in relation with private property's social obligation in the art. 14 p. 2 of German basic law.....	107
Magdalena Płotka The affective path to God according to Bonaventure.....	127
Tomasz Ł. Stanowski Thomistic threads in the philosophy of Joseph Goluchowski.....	139
Izabella Andrzejuk The problem of upbringing in anthropology of Konstanty Michalski.....	159
Anton Adam Place of Philosophy in Theology of Wincenty Granat.....	171
Bożena Listkowska The Ethics of Communication in Love. A Case Study of the Characters of Mieczysław Gogacz's <i>Dark Night of Love</i> .....	191
Marian Szymonik Philosophy as a science that contemplates and explains the ens – the importance of thomism in explaining the fact of religion.....	205
Tomasz Pawlikowski Identification of Principles and the Metaphysical Separation in the Cognition of Being.....	233
Michał Ziółkowski Separate Substances and the Post-Human. An Attempt to Confront Aquinas' Thought with the Doctrine of Contemporary Transhumanism.....	249
Artur Andrzejuk Thomistic Theory of Personal Relations.....	267



## Editions and Translations

Paweł Borkowski Encyclical of Pius XI <i>Rerum omnium perturbationem</i> – introduction to translation.....	279
Holy Father Pius XI Encyclical <i>Rerum omnium perturbationem</i> .....	283

## Reports and Reviews

Natalia Herold Report on the activities of the Scientific Thomistic Society in the academic year 2022/2023 .....	297
Michał Zembrzuski Report from the Thomistic Symposium in Łomża on March 8, 2023 .....	303
Tomasz Ł. Stanowski <i>Semper vivus</i> . The philosophy of Joseph Goluchowski from the Vilnius period in the articles of the Lithuanian researcher Rūta Marija Vabalaitė.....	307
Karolina Sienkiewicz Philosophy at school: yesterday, today, tomorrow Review: Agnieszka Gondek, <i>Filozofia wychowania. Filozofia jako podstawa wykształcenia ogólnego w szkole średniej, Warszawa 2022</i> .....	319
Artur Andrzejuk Notes on being and existence. On the margin of the translation of Étienne Gilson's book <i>Constantes philosophiques de l'être</i> . Review: Étienne Gilson, <i>Filozoficzne stałe bytu</i> , trans. M. Morek, Warszawa 2022.....	325
Maciej Nowak Review: Michał Chaberek, <i>Święty Tomasz z Akwinu a ewolucja</i> , Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty 2019 .....	337
Konstanty Milancej Review: Piotr Moskal, <i>Metafizyka dla studentów teologii</i> , Wydawnictwo Bernardinum, Pelplin 2022 .....	347
Jan Pociąg Review: Marcin Karas, <i>Filozofia i kultura w czasach przełomu. Studia i materiały z badań historyzoficznych, Kraków 2023</i> .....	349

## Controversy and discussions

Peter A. Redpath Small Mistakes in the Beginning: Stanley L. Jaki: Arch-Defender of Christian Civilization of Freedom, and Somewhat Unwitting Obstacle to It?: An American/ Gilsonian Perspective .....	357
Note about authors.....	365

# Encyklika

## *Rerum omnium perturbationem*<sup>1</sup>

Tłumaczenie: Paweł Borkowski

List okólny do patriarchów, prymasów, arcybiskupów, biskupów i innych ordynariuszy miejsca zachowujących pokój i wspólnotę ze Stolicą Apostolską: O świętym Franciszku Salezycznym po upływie trzech stuleci od jego śmierci.

Czcigodni bracia, ślemy wam pozdrowienie i apostołskie błogosławieństwo.

Powszechny zamęt, który teraz panuje, rozważaliśmy niedawno w encyklice<sup>2</sup> celem zaradzenia mu, zauważając, że

zło tkwi w samych sercach ludzkich, a nadzieję na jego uleczenie można mieć dopiero wtedy, kiedy będzie się przyzywać ręki Jezusa Chrystusa, uzdrawiającej za pośrednictwem Kościoła świętego. Trzeba bowiem powściągać nieumiarkowanie pożądlivości – tę główną przyczynę wojen i zatargów, wywracającą zarówno obyczaje życia społecznego, jak i stosunki między narodami – umysły zaś jednostek odciągać od rzeczy chwiejnych i znikomych, a równocześnie zwracać ku dobrom

<sup>1</sup> Przekład polski z oryginału łacińskiego na podstawie: *Litterae encyclicae de sancto Francisco Salesio, tertio pleno saeculo ab eius obitu*, „Acta Apostolicae Sedis. Commentarium Officiale” 15 (1923) 2, s. 49-63; tekst łaciński encykliki zamieścił w Polsce „Miesięcznik Kościelny dla Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej” 38 (1923) 7, s. 45-50 [przyp. tłum.].

<sup>2</sup> Chodzi o pierwszą encyklikę Piusa XI pod tytułem *Ubi arcano Dei* z 23 grudnia 1922 r., poświęconą sprawie powszechnego pokoju; tekst w języku polskim zob. „Rozporządzenie Administracji Apostolskiej Śląska Polskiego” 1 (1923) 3, s. 13-20 [przyp. tłum.].

wiecznotrwałym i nieprzemijającym, niewiarygodnie wręcz zaniedbywanym przez wielu. Skoro bowiem poszczególne ludzie postarają się sumiennie wywiązywać z obowiązku, to dzieć się będzie lepiej całej ich społeczności. Tymczasem wszelkie nauczanie i posługiwanie Kościoła katolickiego to ma na celu, żeby ludzi wychowywać głoszeniem prawdy przekazanej z natchnienia Bożego oraz uświęcać przeobfitymi wylewami łaski Bożej, a nadto samą tę społeczność obywatelską, którą ongiś w duchu chrześcijańskim Kościół kształcił i formował, troskliwie sprowadzać na wcześniejsze tory, ilekroć by spostrzegł, że z nich zoczyła.

Kościół najskuteczniej przeprowadza tego rodzaju powszechne dzieło uświęcenia, ilekroć z łaski i dobroci Bożej udaje mu się przedstawić ogółowi do naśladowania kolejnych wybranych synów, którzy w godny podziwu sposób praktykowali wszystkie cnoty. Czyni to zaś w całkowitej zgodzie ze swoją naturą, ponieważ przez Chrystusa, swojego założyciela, został ustanowiony jako święty i twórca świętości i ponieważ wszyscy, którzy go mają za przewodnika i nauczyciela, powinni gorliwie dążyć do świętości życia. Taka jest wola Boża, powiada św. Paweł Apostoł, „abyście byli święci” (1 Tes 4,3)<sup>3</sup>; jaką zaś miarę należy w tym dążeniu osiągnąć, to oznajmia sam Pan: „Bądźcie (...) tak doskonali, jak doskonały jest wasz Ojciec niebieski” (Mt 5,48). Niechaj nikt nie sądzi, że przypada to li tylko nielicznym wybrańcom, podczas gdy po-

zostałym wolno się zatrzymać na jakimś niżej leżącym stopniu cnoty. Prawu temu podlegają bowiem, jak się okazuje, wszyscy bez wyjątku; ci zresztą, którzy dotarli na szczyt doskonałości chrześcijańskiej – a było ich, jak zaświadcza historia, każdego wieku i stanu niemalże bez liku – zmagali się z tą samą co inni słabością natury i napotykali podobne przeszkody. Przecież, jak to arcytrafnie ujął św. Augustyn, „Bóg nie nakazuje niemożliwego, lecz nakazując, upomina, żebyś czynił to, co możesz, i prosił o to, czego nie możesz”<sup>4</sup>.

Czcigodni bracia, w minionym roku odbyło się uroczyste upamiętnienie pięciorga naszych heroicznym współwyznawców – Ignacego Loyoli, Franciszka Ksawerego, Filipa Neriego, Teresy od Jezusa oraz Izydora Oracza – którzy przed trzystu laty zostali dopisani do wykazu świętych; tamte obchody w niemałym stopniu przyczyniły się do pobudzenia gorliwości życia chrześcijańskiego wśród ludu. Teraz zaś szczęśliwie przypada trzechsetlecie narodzin dla nieba wielce świętobliwego męża, który wyróżniał się nie tylko znakomitością wszelkich cnót, lecz także wiedzą i dyscypliną świętości. Mowa o św. Franciszku Salezjum – biskupie genewskim i doktorze Kościoła. On to, nie mniej od wyżej wspomnianych luminarzy doskonałości i mądrości chrześcijańskiej, zdał się postawiony przez Boga przeciwko herezji nowinkarzy, z której wynikło odstępianie społeczności ludzkiej od Kościoła, na czego bolesne i zasmucające skutki słusznie

<sup>3</sup> Cytaty biblijne za: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem*, Częstochowa 2011 [przyp. tłum.].

<sup>4</sup> *De natura et gratia*, 43, 50.

się dzisiaj uskarża każdy sprawiedliwy. Ponadto okazuje się Salezy ze szczególnego zamysłu Bożego dany Kościołowi po to, aby zarówno swoją działalnością życiową, jak i biegłością w głoszeniu nauki obalił owo mniemanie, które było utrwalone już w jego czasach i do dzisiaj jeszcze nie zanikło: że mianowicie świętość z prawdziwego zdarzenia, jaką zaleca Kościół katolicki, jest albo nieosiągalna, albo przynajmniej tak trudna do zdobycia, iż u większości wiernych zdarza się nader rzadko, a nadaje się jedynie dla nielicznych, obdarzonych wyjątkowo wielkim i wzniosłym duchem; że ponadto pociąga ona za sobą tak liczne trudy i utrapienia, iż żadną miarą nie przystaje do życia mężczyzn i kobiet poza klasztorami.

Dlatego nasz nieodżałowany poprzednik na urządzie, Benedykt XV, wygłaszając uroczystą mowę poświęconą owym pięciorgu mieszkańcom nieba i wskazując na zbliżające się upamiętnienie błogosławionej śmierci Franciszka Salezego, obiecał skierować do Kościoła powszechnego własny list na ten temat. Tenże zamiar naszego poprzednika, jakby przejęty w dziedzictwie, wykonujemy z wielką chęcią, tym bardziej że wolno żywić nadzieję, iż owoce tak niedawno zakończonych obchodów powiększą się o plon uroczystości mających niebawem się rozpocząć.

Rozpatrując zatem dokładnie życie Salezego, widzimy, że już w młodych latach stał się on wzorem świętości, i to nie surowym ani ponurym, lecz miłym i dla wszystkich przystępnym, tak że prawdziwie można o niej powiedzieć: „Jej bliskość łagodzi wszelką gorycz, a przebywanie z nią uśmierza ból, niesie

radość i pogodę ducha” (Mdr 8,16). Zarówno bowiem jaśniał wszelkimi cnotami, jak i odznaczał się nadzwyczajną łagodnością ducha, którą słusznie można by nazwać właściwą i charakterystyczną jego cechą. Całkowicie jednak różniła się ona od tej powierzchownej dobroćliwości, która polega na gorliwym ugrzecznienu i ostentacyjnych uprzejmościach; odbiegała też daleko zarówno od obojętności lub nieczułości, której nic nie wzrusza, jak i od lęklivosti, która nie odważa się okazać gniewu nawet wtedy, kiedy trzeba. Ta zaiste szczególna cnota Salezego – wyrastająca z głębi jego serca jako przesłodki owoc miłości, najściślej bowiem związana z duchem współczucia i miłosierdzia – swoją delikatnością powściągała surowość jego oblicza, jak też znamionowała jego postawę ciała i ton głosu, zjednując mu powszechny szacunek. Czytamy o nim, że zwykł życzliwie podejmować i chętnie przyjmować wszystkich, zwłaszcza ludzi upadłych i odszczepieńców, którzy licznie przybywali do jego domu po to, aby zmyć i naprawić swoje winy; że upodobał sobie winowajców osadzonych w więzieniach, których częstokroć odwiedzał i pokrzepiał różnorodnymi uczynkami miłosierdzia; że równie łaskawie traktował swoich służących, z przykładową cierpliwością znosząc ich opieszałość i nieuważność.

Łagodność tę okazywał wszystkim i nigdy się nie zdarzyło, żeby mu jej zabrakło, ani w pomyślnych, ani w przeciwnych okolicznościach; nawet heretycy, jakkolwiek go atakowali, nie zaznali od niego żadnej przykrości ani nieuprzejmości. Gdy bowiem rok po rozpoczęciu kapłaństwa dobrowolnie,

pomimo niechęci i oporu ojca, zaofiarował się biskupowi genewskiemu Kladiuszowi de Granier, że pojedna mieszkańców Chablais z Kościołem, bardzo chętnie powierzono mu tę dużą i trudną prowincję, a on zajął się nią tak gorliwie, że nie wymawiał się od żadnych trudów i nie unikał żadnego niebezpieczeństwa, nawet śmierci; do nawrócenia tylu tysięcy ludzi przyczyniła się wszakże nie tyle jego ogromna wiedza ani siła i umiejętność wymowy, ile nieznużona dobroć w wypełnianiu obowiązków świętego posługiwania. Zwykł często wygłaszać to pamiętne zdanie: „Apostołowie nie inaczej walczą, tylko cierpiąc, i nie inaczej odnoszą zwycięstwo, tylko przez śmierć”. Trudno uwierzyć, jak pracowicie i wytrwale zabiegał o sprawę Jezusa Chrystusa wśród mieszkańców prowincji Chablais: Aby nieść im światło wiary i pociechę chrześcijańskiej nadziei, przedzierał się przez strome doliny i ciasne wąwozy; ścigał umykających, wołając za nimi; bezwzględnie odrzucany, nie ustępował; obrzucany groźbami, podejmował swój zamiar na nowo; wielokrotnie wyganiany z kwatery, spędzał noce pod gołym niebem na mrozie i śniegu; sprawował święte obrzędy pomimo braku uczestników; głosił kazania, mimo że prawie wszyscy słuchacze się oddalali; zawsze atoli zachowywał niewzruszony spokój ducha i najłaskawsze miłosierdzie wobec niewdzięcznych ludzi, dzięki czemu przewyciężał w końcu nawet najzastwardziały upór przeciwników.

Myliłby się jednak wielce, kto by sądził, że Salezy taki charakter ducha otrzymał w darze i że zaliczał się do grona owych szczęśliwców, którym łaska Boża wyszła naprzeciw „z błogosławieństwem swej dobroci” (Ps 21,4). Przeciwnie, Franciszkowi przypadła w udziale raczej natura popędliwa i skłonna do gniewu, lecz on postanowił naśladować Jezusa Chrystusa, który rzekł: „Uczcie się ode Mnie, że jestem łagodny i pokorny sercem” (Mt 11,29). Badał więc stale poruszenia swojego ducha i zadając gwałt samemu sobie, powściągał je i poskramiał do tego stopnia, że stał się tak bardzo, jak to możliwe, żywym obrazem Boga pokoju i łagodności. Dobitnie świadczy o tym przekaz, że lekarze, którzy zgodnie ze zwyczajem oporzędzali i balsamowali jego święte ciało po śmierci, znaleźli w nim żółć niemalże skamieniałą, a nadto pokruszoną na drobne kawałki; z tego niezwykłego faktu wywnioskowali, ile wytężonego wysiłku musiało go to kosztować, żeby przez pięćdziesiąt lat powstrzymywał swoją wrodzoną porzywczność.

Niewątpliwie z dzielności ducha, stale podtrzymywanej siłą wiary i ogniem boskiej miłości, wyrastała cała owa łagodność Salezego, tak iż dokładnie pasują do niego słowa zawarte w Piśmie Świętym: „Z mocnego wyszła słodycz” (Sdz 14,14). Zaiste, duszpasterska łagodność, z której słyńną, a której, jak powiada św. Jan Chryzostom, „nic nie przemoże”<sup>6</sup>, musiała zjednywać serca

<sup>5</sup> W myśl dawnej teorii medycznej przewagę żółci wśród płynów ustrojowych człowieka kojarzono z temperamentem cholerycznym [przyp. tłum.].

<sup>6</sup> *Homiliae in Genesim*, 58, 5, w: *Patrologiae cursus completus. Series Graeca prior*, t. 54, J.-P. Migne, [Paryż] 1862, t. 512.

ludzkie ze skutecznością, jaką łagodnym obiecuje słowo Boże: „Szczęśliwi łagodni, ponieważ oni posiadają ziemię” (Mt 5,4). Zresztą jak wielką mocą ducha odznaczał się ten mąż, z którego brać można było wzór łagodności, okazało się nader jasno, ilekroć musiał ścierać się z możnymi o chwałę Bożą, powagę Kościoła i ocalenie dusz, na przykład kiedy bronił jurysdykcji kościelnej przeciwko senatowi Sabaudii w Chambéry: Otrzymałszy od niego pismo grożące pozbawieniem części przychodów, nie tylko odpowiedział wysłannikowi stosownie do swojej godności, lecz także nie spoczął w dochodzeniu swoich praw, dopóki senat nie uczynił mu zadość. Z taką samą stałością ducha znosił gniew władcy, przed którym został niesłusznie oskarżony razem z braćmi; twardo też sprzeciwiał się woli arystokratów w sprawie nadawania beneficjów kościelnych; podobnie, wypróbowałszy bez skutku wszystkie inne sposoby, ukarał nieposłusznych, którzy uporczywie odmawiali dziesięciny zakonowi kanoników genewskich. Tak więc w ewangelicznej wolności zwykł zarówno ganić publiczne występki, jak i obnażać udawaną cnotę i pobożność; chociaż jak nikt inny szanował godność panujących, to jednak postępował w taki sposób, że ani nie schlebiał ich ambicjom, ani nie ulegał ich niepomahomanej samowoli.

Popatrzmy teraz, czcigodni bracia, w jaki sposób Salezy, samemu dając

piękny przykład świętości, również pisaniem wskazywał wszystkim dogodną i bezpieczną drogę doskonałości chrześcijańskiej; w tym także naśladował Pana Jezusa, który „nauczał od początku” (Dz 1,1). Z tymże zamiarem wydał wiele znakomitych pism, wśród których wyróżniają się dwie bardzo znane książki: Jedna nosi tytuł *Filotea, czyli droga do życia pobożnego*<sup>7</sup>, a druga – *Traktat o miłości Bożej*<sup>8</sup>.

W pierwszej z nich Salezy najpierw odróżnia prawdziwą pobożność od oschłości, która odstrasza dusze i odbiera im siłę do praktykowania cnoty; zarazem jednak nie wyzuwa on pobożności z umiarkowanego rygoru, jaki odpowiada chrześcijańskiemu sposobowi życia. Następnie stara się pokazać, że świętość daje się najzupełniej pogodzić z wszelkimi obowiązkami i warunkami życia społecznego, a zwłaszcza że pośród stosunków świeckich ktokolwiek może żyć dla zbawienia, byleby się nie kalał i nie poił duchem świata. Od tego mistrza uczymy się więc czynić to, co zwykli robić wszyscy – oczywiście z wyjątkiem popełniania grzechów – zarazem jednak, czego wielu nie robi, czynić to pobożnie i z tą myślą, żeby podobać się Bogu. Ponadto uczymy się zachowywać obyczajność, nazywaną przezeń wdzięczną ozdobą cnot, nie niszczyć natury, lecz ją pokonywać, jak też powoli, niedużym nakładem sił wznosić się ku niebu na podobieństwo gołębi, jeżeli nie można wzlatywać jak

<sup>7</sup> Wiele wydań polskich, z których dwa najnowsze: *Filotea, czyli Droga do życia pobożnego*, tłum. A. Jełowicki, Kraków–Dębogóra 2009; *Filotea. Wprowadzenie do życia pobożnego*, tłum. M.B. Bzowska, wyd. 2, Kraków 2000 [przyp. tłum.].

<sup>8</sup> *Traktat o miłości Bożej*, tłum. M.B. Bzowska, Kraków 2002; dzieło znane również pod tytułem *Teotym* [przyp. tłum.].

orły – to znaczy osiągać świętość na zwykłej drodze, kiedy nie zostało się przeznaczonym do wyjątkowej doskonałości. Tak samo dostojnym i potoczystym stylem pisarskim – posługując się bogatą w barwy i odcienie paletą słów i znaczeń, która uwyrażnia nauki i czyni je przystępniejszymi dla czytających – autor wykazuje, że powinniśmy stronić od każdego przewinienia, złych skłonności oraz wszelkich rzeczy zbędnych i szkodliwych, a potem przechodzi do omówienia, jakimi ćwiczeniami należy kształtować ducha i w jaki sposób utrzymywać więź z Bogiem. Następnie wskazuje, że powinniśmy sobie wybrać jakąś jedną cnotę i bezustannie się o nią starać, dopóki jej nie posiadziemy. Dalej pisze o poszczególnych cnotach, przyzwoitości, stosownych i hańbiących rozmowach, dozwolonych i niebezpiecznych rozrywkach, wierności należnej Bogu oraz obowiązkach małżonków, wdów i panien. W końcu poucza, jakimi środkami rozpoznawać i przezwyciężać zagrożenia, pokusy i odruchy zmysłowości oraz w jaki sposób rokrocznie naprawiać i odnawiać stan ducha przez świątobliwe postanowienia. Oby więc ta książka, od której, zdaniem współczesnych, nic lepszego w tym gatunku się nie ukazało, stała się popularną lekturą, tak jak dawniej, kiedy wszyscy ją pilnie studiowali; wtedy prawdziwie odżyłaby wszędzie pobożność chrześcijańska, a Kościół Boży radowałby się powszechną świętością swoich dzieci.

Natomiast większym rozmachem i ciężarem gatunkowym charakteryzuje się *Traktat o miłości Bożej*, w którym

święty doktor, jakby próbując nakreślić historię miłości Boga, omawia jej początek i rozwój oraz przyczyny jej słabnięcia i zaniku w duszach ludzkich, a następnie tłumaczy, w jaki sposób się w niej ćwiczyć i wzrastać. Przy sposobności jasno wykłada najtrudniejsze zagadnienia, dotyczące między innymi skuteczności łaski, predestynacji i powołania do wiary. Aby zaś wywód nie był suchy, z właściwą sobie umiejętnością i pomysłowością zrasza go lekkimi, pogodnymi uwagami i aromatem pobożności oraz przyozdabia różnorodnością porównań, przykładami i odpowiednimi cytatami, zapożyczonymi najczęściej z Pisma Świętego, tak iż cała książka zdaje się rodzić nie tyle z głowy autora, ile z jego krwi i kości.

Wyłożone w obydwu dziełach zasady życia duchowego obracał Salezy na pożytek dusz zarówno w codziennej posłudze, jak i w swoich znakomitych listach<sup>9</sup>; zastosował je również do kierowania siostrami z Zakonu Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny, których instytut, przezeń założony, do dzisiaj pieczołowicie zachowuje jego ducha. W tym stowarzyszeniu religijnym wszystko, by się tak wyrazić, tchnie i smakuje umiarem i łagodnością; zakon ten charakteryzuje się bowiem tym, że pozostaje otwarty dla panien, wdów i matron czy to osłabłych lub chorych, czy to podeszłych wiekiem, których siły widomie nie dorównują rozbudzonemu w nich zapałowi ducha. Nie liczy się tam bowiem długoletność czuwania nocnego i śpiewania psalmów ani surowość pokuty lub aktów wynagrodzenia,

<sup>9</sup> Ich wybór zob. w: Franciszek Salezy, *Korespondencja osobista*, tłum. A. Kuryś, Kraków 2017 [przyp. tłum.].

tylko posłuszeństwo regułom tak dalece złagodzoną i ograniczoną, żeby również mniej sprawne mniszki mogły z łatwością wypełniać wszystko, co im nakazano. Tego rodzaju łatwość i lekkość działania powinna wszakże być przesycona owym żarem miłości, który sprawia, że zakonnice, chlubiące się Salezycami jako swoim założycielem, przez całkowite wyrzeczenie się siebie najuległej pozwalają sobą kierować, a starając się pozyskać nie samą zewnętrzną formę, lecz istotną treść cnót, umierają dla siebie, żyją zaś dla Boga<sup>10</sup>. Któż w tym nie rozpozna tego wyjątkowego połączenia mocy i łagodności, które podziwiamy u ojca-zakonodawcy?

Pomijamy milczeniem wiele pism Salezego, z których także „jego niebiańska nauka jak wartki nurt rzeki, nawadniająca niwę Kościoła, wypłynęła z pożytkiem dla zbawienia ludu Bożego”<sup>11</sup>. Nie możemy jednak nie wspomnieć książki pod tytułem *Kontrowersje*, w której bez wątpienia zawiera się „pełny dowód wiary katolickiej”<sup>12</sup>.

Powszechnie wiadomo, czcigodni bracia, w jakich okolicznościach Franciszek Salezy przedsięwziął podróż misyjną do Chablais. Gdy pod koniec 1593 roku książę Sabaudii, jak podają dziejopisarze, zawarł pokój z mieszkańcami Berna i Genewy, wtedy wydało się jasne, że aby pojednać ludność prowincji Chablais z Kościołem, najpożyteczniej będzie wysłać w tamte strony oddanych i wykształconych głosicieli słowa Boże-

go, którzy stopniowo przekonają i przyciągną ludzi do wiary. Pierwszy jednak, który tam przybył, odstąpił od walki o wiarę, czy to zwątpiwszy w nawrócenie heretyków, czy to obawiając się o siebie. Wtedy Salezy – który jak nadmieniliśmy, zaofiarował się już wcześniej biskupowi genewskiemu z posługą misjonarza – we wrześniu 1594 roku, piechotą, bez zapasów żywności i rzeczy osobistych, jedynie w towarzystwie brata stryjecznego<sup>13</sup>, po wielokrotnych postach i modlitwach, wyłącznie od Boga spodziewając się pomyślnego wyniku przedsięwzięcia, wkroczył do krainy heretyków. Oni jednak odmawiali słuchania jego mów, dlatego postanowił wykazywać ich błędy w przygotowywanych pomiędzy kazaniem ulotkach, których odpisywane egzemplarze trafiały także do heretyków. Sporządzanie tych pism stopniowo ustało, kiedy mieszkańcy zaczęli tłumnie uczęszczać na kazania. Owe zaś ulotki, napisane własnoręcznie przez świętego doktora, a po jego śmierci rozproszone, zostały później zebrane w księgę i ofiarowane naszemu poprzednikowi Aleksandrowi VII; jemu z kolei przypadło w udziale zaliczyć Salezego, po zakończeniu przewidzianego prawem postępowania, w poczet zarówno błogosławionych, jak i świętych.

W tychże *Kontrowersjach* święty doktor wprawdzie nader udanie stosuje jakby instrumentarium polemiczne poprzednich wieków, lecz w argumen-

<sup>10</sup> Por.: Ga 2,20; Flp 1,21; Kol 3,3-4 [przyp. tłum.].

<sup>11</sup> Pius IX, *Dives in misericordia* [Brewie ogłaszające św. Franciszka Salezego doktorem Kościoła], 16 listopada 1877, „Acta Sanctae Sedis” 10 (1877), s. 414.

<sup>12</sup> Tamże, s. 413.

<sup>13</sup> Był nim genewski kanonik katedralny Ludwik Salezy (1564–1625) [przyp. tłum.].



tacji niezmiennie pozostaje sobą. Otóż przede wszystkim stwierdza, że w Kościele Chrystusowym nie sposób nawet wyobrazić sobie władzy inaczej, niżli prawowicie umocowanej i przekazanej, a tego całkowicie wyrzekają się heretycy wykonawcy kultu religijnego. Dalej wykazuje ich błędy w pojmowaniu natury Kościoła, po czym określa właściwe cechy Kościoła prawdziwego, udowadniając, że znajdują się one właśnie w Kościele katolickim, natomiast brakuje ich w reformowanym. Potem objaśnia dokładnie zasady wiary i dowodzi, że są one łamane przez heretyków, podczas gdy u nas – należą one do zachowywane. Wreszcie dodaje szczegółowsze wykłady, z których jednak zachowały się tylko rozprawy na temat sakramentów i czyśćca.

Zasługuje to na podziw, jak bogatym ryzsztunkiem wiedzy i jak mądrze ustawionym ostrzem argumentacji Salezy atakuje przeciwników oraz obnaża ich błędy i oszustwa, zręcznie posługując się też ironią i udawaną niedomyślnością. Jeżeli słowa jego niekiedy wydają się gwałtowniejsze, to jednak przejawia się w nich – co przyznawali sami opoenenci – siła miłosierdzia, temperująca każdy jego wywód. Albowiem nawet kiedy wyrzuca on błędzącym synom odstępstwo od wiary katolickiej, wyraźnie widać, że zamierza wyłącznie utowarować sobie drogę do tego, by usilnie prosić ich o powrót. Również bowiem w książce *Kontrowersje* można znaleźć takie samo uniesienie i tego samego ducha, w które obfitują dzieła napisane przezeń w celu krzewienia pobożności; styl zaś jest tak doborowy, wytworny i przekonujący, że sami siewcy herezji zwykli przestrzegać

swoich zwolenników, żeby nie dawali się zwabić i usidlić na przynęty genewskiego misjonarza.

Tak oto, czcigodni bracia, po zwyciężym omówieniu czynów i pism Franciszka Salezego pozostaje nam zachęcić was, byście w swoich diecezjach upamiętnili z pożytkiem jego rocznicę. Nie chcielibyśmy bowiem, żeby tego rodzaju obchody przybrały jakąś czczą, ulotną formę bądź ograniczyły się do kilku wybranych dni; życzymy sobie raczej, byście przez cały bieżący rok, aż do dwudziestego ósmego dnia grudnia – wtedy bowiem Salezy odszedł do nieba – starali się jak najpilniej nauczać wiernych o cnotach i zaleceniach świętego doktora.

Waszym przeto zadaniem będzie najpierw te nasze słowa przekazać i należycie objaśnić duchowieństwu i ludowi powierzonemu waszej pieczy. Zależy nam szczególnie na tym, żebyście przypominali wiernym o moralnym obowiązku dbania o właściwą każdemu świętość, ponieważ zbyt wielu albo nie zastanawia się nigdy nad życiem wiecznym, albo całkowicie lekceważy zbawienie swojej duszy. Jedni bowiem, pochłonięci mozolnymi interesami, troszczą się jedynie o gromadzenie majątku, podczas gdy ich duch dotkliwie cierpi z głodu; drudzy, oddani uciechom, zniżają się tak blisko ziemi, że przytłumieniu i stępieniu ulega w nich poczucie tego, co wyrasta ponad zmysły; jeszcze inni poświęcają się służbie publicznej i wprawdzie zabiegają o sprawę ogółu, lecz zaniedbują własne.

Dlatego też, czcigodni bracia, w myśl pouczeń Salezego sprawiajcie, by lud zrozumiał, że świętość życia wcale nie

jest indywidualnym przywilejem, którego udziela się niektórym, a odmawia pozostałym, lecz wspólnym przeznaczeniem wszystkich i powszechnym obowiązkiem; zdobywanie zaś cnoty, aczkolwiek wymaga trudu – wynagradzanego atoli radością ducha i wszelkiego rodzaju pociechami – pozostaje dla każdego możliwe z pomocą łaski Bożej, która nikomu nie bywa odmówiona. Przede wszystkim wskazujcie wiernym do naśladowania łagodność Franciszka. Ta bowiem cnota, tak pięknie odzwierciedlająca i wyrażająca dobroć Jezusa Chrystusa oraz tak przydatna do zjednywania ludzi, raz wniknąwszy powszechnie w dusze, czyż nie doprowadzi łatwo do uładzenia stosunków prywatnych i publicznych? Czyż tej cnocie, słusznie nazywanej zewnętrzną ozdobą miłości Bożej, nie towarzyszy największa zgoda i spokojność w życiu zarówno rodzinnym, jak i społecznym? Ponadto tak zwanemu apostołstwu czy to duchownych, czy to świeckich, czyż nie przybywa wielkiej siły do naprawiania społeczności ludzkiej, kiedy właśnie góruje w nim chrześcijańska delikatność?

Widzicie zatem, ile to znaczy, żeby lud chrześcijański zarówno przyjmował umysłem i sercem nieskazitelne świadectwo Franciszka, jak i przestrzegał jego wskazań, biorąc je jakby za regułę życia. Do tego celu nadzwyczajnie dopomóż jak najszersze rozpowszechnianie książek i pomniejszych pism, o których mówiliśmy; tego rodzaju teksty bowiem, jako łatwe do zrozumienia i przyjemne w czytaniu, wzniecą w duszach wyznawców zapał szczerzej i mocniej pobożności, który kapłani naj-

właściwiej podsycą, jeżeli wprowadzą naukę Salezego do swojego krwiobiegu oraz będą naśladowali jego nader ujmujący sposób wypowiedzi.

Na ten temat, czcigodni bracia, zachował się przekaz, że już nasz poprzednik Klemens VIII przepowiedział, jak wspólnie będą na lud oddziaływały i słowa, i pisma Franciszka. Gdy bowiem papież w otoczeniu kardynałów i uczonych przekonał się o wiedzy teologicznej Salezego, wybranego do godności biskupiej, wtedy pełen podziwu uściskał go serdecznie, po czym odezwał się w te słowa: „Pójdź, synu! «Pij wodę z własnego zbiornika, ze strug wypływających z twojej studni. Twoje źródła (...) (będą) się rozlewać na zewnątrz, a twe strumienie, pełne wody, na otwarte place!» (Prz 5,15-16)”. Franciszek Salezy przemawiał tak mądrze, że całe jego głoszenie opierało się „na ukazywaniu Ducha i mocy” (1Kor 2,4); czerpane bowiem z Biblii i Ojców Kościoła, nie tylko karmiło się ono zdrowymi treściami wiedzy teologicznej, lecz także promieniowało większym spokojem i stawało się bardziej pociągające dzięki osłodzie miłości. Nic więc dziwnego, że Salezy przywołał do Kościoła tak wielu heretyków oraz że za sprawą tego nauczyciela i przewodnika w ciągu ostatnich trzech stuleci tylu wiernych zachowywało doskonałą regułę życia.

Niemniej życzymy sobie, by z tych uroczystych obchodów szczególną korzyść odnieśli wszyscy ci katolicy, którzy czy to w prasie, czy to w innych publikacjach objaśniają, propagują i ubezpieczają mądrość chrześcijańską. Trzeba, żeby w dyskursie naśladowali oni i zachowywali Franciszkową siłę oddzia-

ływania połączoną z umiarkowaniem i miłosierdziem. Święty doktor swoim przykładem wyraźnie pokazuje, co powinni czynić: Jak najpilniej zgłębiać i na miarę sił przyswajając sobie naukę katolicką; nie zniekształcać faktów ani ich nie umniejszać i nie przemilczać pod pretekstem unikania obrazy przeciwników; troszczyć się o formę i styl wypowiedzi, a myśli tak odziewać i ozdabiać blaskiem słów, żeby czytelnicy znajdowali przyjemność w poznawaniu prawdy; gdyby zaś wypadło kogoś zwalczać, wówczas niech umiejętnie zbijają błędne poglądy i przeciwstawiają się niegodziwości złych ludzi, w taki jednak sposób, żeby okazywać swoje prawe pobudki, a przede wszystkim względny miłosierdzia.

Nic nie wiadomo, żeby wyżej wspomnianym pisarzom katolickim Salezy został dany za patrona na mocy publicznego i uroczystego dokumentu Stolicy Apostolskiej; toteż my, korzystając z tej sprzyjającej okoliczności, po uzyskaniu wiedzy pewnej i dojrzałym namyśle, mocą naszej władzy apostolskiej niniejszym listem okólnym dajemy, względnie zatwierdzamy, oraz ogłaszamy św. Franciszka Salezego, biskupa genewskiego i doktora Kościoła, jako niebiańskiego patrona ich wszystkich bez względu na jakiegokolwiek zarządzenia przeciwne.

Wreszcie, czcigodni bracia, ażeby te uroczystości rocznicowe wypadły i godniej, i owocniej, niech wiernym wa-

szym nie zabraknie żadnych zachęt do pobożności; niechaj oddają oni należną cześć owemu znakomitemu luminarzowi Kościoła, a przy tym za jego wstawiennictwem kierują swojego ducha, oczyszczonego ze śladów grzechu i posilonego przy stole Pańskim, stanowczo i łagodnie ku świętości, którą rychło powinni osiągnąć. Zadbajcie więc o to, żeby w waszej stolicy biskupiej i w poszczególnych parafiach diecezji przez ten rok do dwudziestego ósmego dnia grudnia odbywały się publiczne nabożeństwa trzydniowe lub dziewięciodniowe połączone z głoszeniem słowa Bożego; najwięcej chodzi bowiem o rzetelne oświecenie ludu w tych rzeczach, które by go za przewodem Salezego poruszyły ku sprawom wyższym. Prócz tego zadaniem waszym będzie na inne sposoby, jakie wydadzą się odpowiedniejsze, przypominać czyny wielce świętobliwego biskupa.

Ponadto, aby powierzony nam ze zrządzenia Bożego skarbiec świętych darów otworzyć dla dobra dusz, udzielamy tym, którzy będą pobożnie uczestniczyli we wspomnianych powyżej nabożeństwach, siedmiu lat i tyłuż kwadragen<sup>14</sup> odpustu na każdy dzień, a w ostatnim dniu lub innym dowolnie wybranym – odpustu zupełnego pod zwykłymi warunkami. Ażeby zaś klasztorowi Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Annecy, gdzie spoczywa Salezy – przed którego czcigodnym

<sup>14</sup> „Quadragna (fac.), kwadragna, surowy post czterdziestodniowy, praktykowany w pierwotnym chrześcijaństwie. Zwyczaj był taki, że ilekroć komu przypadło poddać się pokucie publicznej, zawsze do pokuty dołączano post, mianowicie musiał [ktoś] odbyć tyle kwadragen postu, ile lat miał pokutować. Jeśli dziś w katolicyzmie istnieje praktyka nadawania odpustu, na przykład siedmiu lat i siedmiu kwadragen, znaczy to tyle, że po spełnieniu warunków zyskać można taki odpust, jaki otrzymał chrześcijanin pierwotny, pokutując siedem lat i poszcząc siedem kwadragen” (*Wielka ilustrowana encyklopedia powszechna*, t. 14, Kraków 1929, s. 220) [przyp. tłum.].

ciałem ongiś z niezwykłą radością ducha celebrowaliśmy świętą ofiarę – ani klasztorowi w Treviso, gdzie złożono jego serce, ani też pozostałym mniszkom z tejże rodziny zakonnej nie zabrakło specjalnego dowodu naszej życzliwości, dozwalały, by odpust zupełny otrzymali również ci wszyscy, którzy przy okazji comiesięcznych mszy dziękczynnych mających się tam odprawiać przez ten rok, a nadto w dniu dwudziestym ósmym grudnia tego samego roku, wedle zwyczaju nawiedzą ich kościoły oraz po oczyszczeniu się pokutnym i przyjęciu Komunii Świętej pomodlą się zgodnie z naszą myślą.

Wy zaś, czcigodni bracia, gorąco zachęcajcie powierzonych waszej trosce wiernych, żeby błagali świętego doktora w naszej sprawie. Albowiem spodobało się Bogu, byśmy przejęli rządy Jego Kościoła w nadzwyczaj trudnych czasach.

Oby więc za wstawiennictwem Salezego – który Stolicę Apostolską darzył widocznym przywiązaniem i szacunkiem, a jej praw i powagi znakomicie bronił w *Kontrowersjach* – szczęśliwie się zdarzyło, że ci wszyscy, którzy oddalili się od prawa i miłości Chrystusa, po powrocie na pastwisko życia wiecznego zostaną przez nas przyjęci do wspólnoty i przywitani pocałunkiem pokoju. Tymczasem niech dary niebieskie wyjednuje i o naszej ojcowskiej życzliwości świadczy błogosławieństwo apostołskie, którego wam, czcigodni bracia, oraz całemu waszemu duchowieństwu i ludowi z głębi serca udzielamy.

W Rzymie u św. Piotra, dnia 26 stycznia 1923 roku, w pierwszym roku naszego pontyfikatu.

*Pius XI*



Reginald Garrigou-Lagrange

*Bóg dostępny dla każdego*  
tłum. Marcin Beściak

Kraków 2023

Książka napisana po spektakularnej klęsce Francji w maju 1940 r. przez Réginalda Garrigou-Lagrange'a, jednego z najwybitniejszych neotomistów XX. Francuski dominikanin nadaje swej małej rozprawie wyrazne znaczenie społeczne i moralne, ostrzegając przed zgubnymi konsekwencjami ateizmu dla społeczeństwa: „Dylemat pozostaje więc i jest nieunikniony: albo istnienie Boga, albo radykalny absurd. Absurd ten, choć dla wielu jest uderzającą sprzecznością, dla licznych innych pozostaje sprzecznością niedostrzegalną, jak skała ukryta pod powierzchnią wody. Ukryte sprzeczności są głębokim złem umysłów: jeśli nie odkryje się ich dostatecznie wcześniej, doprowadzają całe społeczeństwa do zguby”.



Wydawca – Instytut Dziedzictwa Europejskiego Andegavenum – <https://andegavenum.pl/>

## Nota o Autorach

**Anton Adam** – ks. prof. dr. hab., kapłan diecezji bańsko-bystrzyckiej (Słowacja). Stopnie naukowe uzyskał na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Obecnie wykłada na Wydziale Teologii Uniwersytetu Komenskigo w Bratysławie oraz na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Trnavskiego także w Bratysławie. Od 2005 roku popularyzuje teologię katolicką w radiu „Lumen”. Jest autorem ponad dwustu artykułów naukowych, które zostały opublikowane na Słowacji, w Polsce, na Czechach, w Rosji i na Ukrainie. Należy do Polskiego Towarzystwa Mariologicznego, Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Europejskiego Towarzystwa Teologii Katolickiej, Rady Ekumenicznej Konferencji Episkopatu Słowackiego, Rady Naukowej „Rocznika Tomistycznego”, Rady Naukowej Wydziału Teologicznego Uniwersytetu w Trnawie oraz Naukowego Towarzystwa Tomistycznego.

**Artur Andrzejuk** – prof. dr. hab., prof. zwyczaj. Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego (UKSW), na którego Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej kieruje Katedrą Historii Filozofii. Przewodniczący Naukowego Towarzystwa Tomistycznego, redaktor naczelny „Rocznika Tomistycznego”. Autor szeregu publikacji z zakresu teologii średniowiecznej, tomizmu, etyki i klasycznej filozofii człowieka. Interesuje się problematyką uczuć, sprawności i cnót moralnych, relacji osobowych. Jest uczniem Profesora Mieczysława Gogacza.

Nr ORCID: 0000-0002-7926-4070

**Izabella Andrzejuk** – dr, członek Naukowego Towarzystwa Tomistycznego oraz członek redakcji „Rocznika Tomistycznego”. Jest autorką ponad osiemdziesięciu artykułów o tematyce filozoficznej. Zainteresowania naukowe: historia filozofii (arystotelizm, tomizm, filozofia polska); filozofia, etyka, klasyczna teoria człowieka, filozoficzne podstawy mistyki. Napisała książkę pt. *Filozofia przyjaźni. Tomasz z Akwinu* (Warszawa 2007), (wspólnie z Arturem Andrzejukiem) *Tomasz z Akwinu jako etyk* (Warszawa 2021) oraz *Od etyki Arystotelesa do filozofii moralnej Tomasza z Akwinu* (Warszawa 2021).

Nr ORCID: 0000-0002-4961-2580

**Paweł Borkowski** – dr, absolwent Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego (licencjat, magisterium, doktorat). W życiu zawodowym pełnił różnorodne funkcje i zajmował różne stanowiska, m.in. nauczyciela, wykładowcy, tłumacza, publicysty. Obecnie tłumaczy dla wydawnictwa „eSPe”.

**Agnieszka Gondek** – dr nauk humanistycznych, filozof, absolwentka Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Urzędnik państwowy w Centralnym Zarządzie Służby Więziennej w Warszawie. Członek Naukowego Towarzystwa Tomistycznego. Specjalizuje się w zakresie filozofii wychowania. Nauczycielka akademicka z kilkuletnim doświadczeniem w zakresie nauczania filozofii i etyki, w tym etyki zawodu i historii filozofii. Opublikowała książkę *Filozofia wychowania. Filozofia jako podstawa wykształcenia ogólnego w szkole średniej* (Warszawa 2022). Zainteresowania naukowe skupiają się wokół antropologii filozoficznej, etyki, metafizyki i filozofii wychowania.

Nr ORCID: 0000-0003-1308-6424

**Natalia Herold** – mgr, absolwentka administracji na Uniwersytecie Gdańskim (lic.) oraz kierunku „samorząd terytorialny i polityka regionalna” na Uniwersytecie Warszawskim (mgr). Jest doktorantką filozofii Szkoły Doktorskiej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz sekretarzem Zarządu Naukowego Towarzystwa Tomistycznego. Publikuje w „Roczniku Tomistycznym”.

Nr ORCID: 0000-0003-4761-9495

**Marcin Karas** – prof. dr hab., historyk filozofii - pracuje w Zakładzie Filozofii Polskiej Instytutu Filozofii UJ. Prowadzi badania z historii idei i z filozofii średniowiecznej, jest autorem ponad 180 publikacji. Ostatnio zajmuje się głównie kosmologią wczesnonowożytną i filozofią dziejów. Opublikował m.in. książki: *Koncepcja czasu w pismach Williama Ockhama* (Kraków 2003), *Natura i struktura wszechświata w kosmologii św. Tomasza z Akwinu* (Kraków 2007), *Z dziejów Kościoła. Ciągłość i zmiana w Kościele rzymskokatolickim w XIX i XX wieku* (Sandomierz 2008), *Integryzm Bractwa Kapłańskiego św. Piusa X* (Kraków 2008), czy też *Historiozofia Teilharda de Chardin wobec tradycyjnej myśli chrześcijańskiej* (Kraków 2012), *Książki Tomistycznie odczytane* (Warszawa 2022) oraz liczne artykuły i przekłady.

Nr ORCID: 0000-0002-2288-9512

**Paweł Lesiński** – dr, adiunkt w Katedrze Doktryn Polityczno-Prawnych i Prawa Rzymskiego na Wydziale Prawa i Administracji UMCS. Autor szeregu artykułów naukowych oraz rozdziałów w monografiach. W swojej działalności badawczej skupia się na zagadnieniach prawa niemieckiego i niemieckiej myśli politycznej i prawnej. Szczególnym zainteresowaniem darzy koncepcje niemieckiego liberalizmu oraz państwa socjalnego. Członek Stowarzyszenia Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej – Sekcja Polska IVR oraz Polskiego Towarzystwa Historii Prawa. Członek Zarządu - Sekretarz Stowarzyszenia Stypendystów DAAD w Polsce. Współpracuje również z Wyższą Szkołą Przedsiębiorczości i Administracji w Lublinie.  
Nr ORCID: 0000-0001-6522-3625

**Bożena Listkowska** – dr, adiunkt w Instytucie Filozofii Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Ukończyła studia filologiczne na Wydziale Humanistycznym Akademii Bydgoskiej oraz studia filozoficzne na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej UKSW. Doktorat nauk humanistycznych w zakresie filozofii otrzymała na UKSW w wyniku obrony rozprawy pt. *Łowańskie modyfikacje tomizmu tradycyjnego w pracach ks. Piotra Chojnackiego*; wersja książkowa: *Tomizm otwarty Piotra Chojnackiego* (Bydgoszcz 2014). Prowadzi badania nad współczesną filozofią polską. Przedmiotami jej zainteresowań są w szczególności filozofia człowieka i metafizyka. Współredaktor serii książek: *Tomizm polski 1879–1918. Słownik filozofów* (2014); *Tomizm polski 1919–1945. Słownik filozofów* (2014); i *Tomizm polski 1946–1965. Słownik filozofów* (2015). Członek Naukowego Towarzystwa Tomistycznego.  
Nr ORCID: 0000-0002-6635-5934

**Małgorzata Łuszczynska** – dr hab., prof. ucz. UMCS, pracownik w Katedrze Doktryn Polityczno-Prawnych i Prawa Rzymskiego na Wydziale Prawa i Administracji UMCS. Jest autorem licznych publikacji naukowych z zakresu filozofii prawa oraz historii doktryn polityczno-prawnych. Jej zainteresowania naukowe oscylują wokół problematyki społecznej nauki Kościoła katolickiego, tomizmu, myśli politycznej i prawnej średniowiecza, normatywizmu i jego krytyki, rozwoju filozofii prawa w okresie dwudziestolecia międzywojennego w Polsce. Członek Lubelskiego Towarzystwa Naukowego, Polskiego Towarzystwa Myśli Politycznej. Redaktor czasopisma „Annales UMCS sekcja G (lus)”.  
Numer ORCID: 0000-0002-4387-8820



**Konstanty Milancej** – student filozofii na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Członek Naukowego Towarzystwa Tomistycznego.

**Maciej Nowak** – inż. lic., obecnie kontynuuje studia magisterskie na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego, absolwent studiów inżynierskich kierunku Elektrotechnika na Politechnice Warszawskiej, członek Naukowego Towarzystwa Tomistycznego. Jest zainteresowany logiką i historią filozofii.

**Tomasz Pawlikowski** – dr hab., pracownik naukowy w Bibliotece Publicznej m. st. Warszawy – Bibliotece Głównej Województwa Mazowieckiego. Członek Naukowego Towarzystwa Tomistycznego. Opublikował kilkadziesiąt tekstów naukowych w formie artykułów, recenzji lub monografii, głównie z zakresu filozofii, z których największe znaczenie ma książka *Prawda następstwem istnienia. Problem prawdy w interpretacji św. Tomasza z Akwinu* (2013). Jest ponadto autorem 127 haseł w *Powszechnej Encyklopedii Filozofii* i 32 w *Encyklopedii Filozofii Polskiej*. Podejmuje także tematy związane z historią księgozbiorów.  
Numer ORCID: 0000-0003-0618-611X

**Magdalena Płotka** – dr hab., profesor uczelni w Katedrze Historii Filozofii Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Z-ca redaktora naczelnego „Rocznika Tomistycznego”, członek Naukowego Towarzystwa Tomistycznego. Interesuje się średniowieczną filozofią praktyczną, historią filozofii polskiej w XV i XVI wieku, paleografią łacińską oraz filozofią współczesną. Jest autorką książki *Metafizyka i semantyka. Filozofia Jana Wersora* (Warszawa 2013), *Filozofia jako praktyka. Myśl krakowskiego praktycyzmu w XV i XVI wieku* (Warszawa 2016) oraz *Tomasz z Akwinu o przyjemności* (Warszawa 2021). Publikuje w „Rocznikach Filozoficznych”, „Edukacji filozoficznej”, „Filo-sofij”, „Roczniku Tomistycznym” i in.  
Numer ORCID: 0000-0002-6993-2178

**Jan Pociąg** – mgr inż., magister teologii. Przygotował rozprawę doktorską w Instytucie Filozofii UJ na temat związków filozofii ks. prof. Tadeusza Wojciechowskiego z odkryciami fizyki i biologii dwudziestego wieku (2017). Jego zainteresowania naukowe skupiają się wokół aktualizacji tomizmu w oparciu o współczesny obraz świata opracowany przez nauki przyrodnicze.

Jest członkiem Sodalicji Świętej Jadwigi Królowej.  
Numer ORCID: 0000-0001-5698-6401

**Peter A. Redpath** – jest rektorem Adler-Aquinas Institute; jest również dyrektorem Aquinas School of Leadership, kierownikiem studiów tomistycznych w Holy Apostles College and Seminary (USA), a także aktywnym badaczem na Uniwersytecie Abat Oliba w Barcelonie (Hiszpania).

**Karolina Sienkiewicz** – magister pedagogiki przedszkolnej i wczesnoszkolnej, absolwentka i wykładowca Akademii Białskiej im. Jana Pawła II w Białej Podlaskiej. Jej zainteresowania naukowe oscylują wokół pedagogiki przedszkolnej, komunikacji społecznej i pedeutologii nauczyciela.  
Numer ORCID: 0009-0004-7424-8989

**Tomasz Łukasz Stanowski** – magister filozofii, doktorant na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Przygotował rozprawę doktorską o Józefie Gołuchowskim pod kierunkiem prof. dr hab. Marcina Karasa.  
Numer ORCID: 0000-0002-7462-9667

**Antoni B. Stępień** – prof. zw. dr hab., emerytowany profesor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Głównym przedmiotem jego zainteresowań filozoficznych są trzy dyscypliny: teoria poznania, metafizyka i estetyka. W teorii poznania podejmował fenomenologiczną analizę deskrypcyjną, dyskusję ze sceptycyzmem oraz obronę możliwości wiedzy koniecznej dotyczącej świata. Jego teorię poznania należałoby określić mianem fundacjonalistycznej, maksymalistycznej i realistycznej. W metafizyce argumentuje za pochodnością świata od bytu absolutnego, osobowego, nieskończonego, wszechwiedzącego, wszechmocnego i nieskończenie dobrego; za odrębnością substancjalną człowieka w stosunku do innych bytów, w tym za niematerialnością najważniejszych działań umysłu ludzkiego oraz za istnieniem wolnej woli. Tezy te skłaniają go do uznania, że sens życia ludzkiego wykracza poza istnienie w świecie materialnym w takiej formie, w jakiej go teraz znamy. W stosunku do swego stanowiska filozoficznego używa określenia: „tomizm egzystencjalny w niektórych sprawach fenomenologizujący”. W estetyce podlega wpływowi fenomenologii w wydaniu Ingardena, a szczególnie aksjologii fenomenologicznej. Jest autorem takich prac jak: *Wstęp do filozofii* (5 wydań); *Wprowadzenie do metafizyki*

(Kraków 1964); *O metodzie teorii poznania* (Lublin 1966); *Elementy filozofii* (Lublin 1980); *Propedeutyka estetyki* (2 wydania); *Zagadnienie punktu wyjścia w filozofii. Teorie relacji: filozoficzne i logiczna* (Lublin 2005); *Studia i szkice filozoficzne* (3 tomy, Lublin 1999 – 2015).

**Marian Szymonik** – ks., dr hab. nauk humanistycznych w zakresie filozofii. Wykładowca Wyższego Seminarium Duchownego w Częstochowie; „profesor stały” i wykładowca w Wyższym Instytucie Teologicznym w Częstochowie. Członek Naukowego Towarzystwa Tomistycznego. Nr ORCID: 0000-0002-0796-8001

**Michał Zembrzusi** – dr hab., profesor uczelniany w Katedrze Historii Filozofii Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej UKSW. Pełni funkcję Zastępcy Przewodniczącego Naukowego Towarzystwa Tomistycznego. Jest dyrektorem serii wydawniczej „Biblioteka Rocznika Tomistycznego”. Interesuje się problematyką epistemologiczną w starożytności i średniowieczu, a szczególnie problematyką pamięci i teorią intelektu możliwościowego i czynnego. Jest współredaktorem książek w serii „Opera Philosophorum Medii Aevii”. W 2019 roku opublikował monografię pt. *Filozofia intelektu. Tomasa z Akwinu koncepcja intelektu możliwościowego i czynnego*. Jest autorem przekładów: Tomasz z Akwinu, *Komentarz „O pamięci i przypominaniu”* (Warszawa 2012), Tomasz z Akwinu, *Komentarz do De hebdomadibus Boecjusza* (Warszawa 2021) oraz Tomasz z Akwinu, *Kwestia o substancjach duchowych* (Warszawa 2023). Nr ORCID: 0000-0003-4647-479X

**Michał Ziółkowski MI** – dr, członek Zakonu Posługujących Chorym (*Ministri Infirmorum*), członek Naukowego Towarzystwa Tomistycznego. Autor książki *Pokonać śmierć czy zmienić człowieka. Ideologia współczesnego transhumanizmu wobec heterodoksji Mikołaja Fiodorowa* (Warszawa 2020), *Biblijny ślad pięty. Na tropach antychrysta* (Warszawa 2022). Publikuje w kwartalniku „Fides et Ratio”, serii „Universum Ethicae Christianae” oraz „Roczniku Tomistycznym”. Zainteresowania naukowe skupia wokół: filozoficzno-teologicznej analizy transhumanizmu oraz związanych z tym nurtem problemów bioetycznych i etyce sztucznej inteligencji; ewolucji idei antychrysta w tekstach biblijnych; filozofii tomizmu konsekwentnego; koncepcji myślicieli rosyjskiego renesansu filozoficzno-religijnego. Nr ORCID: 0000-0001-5369-071X